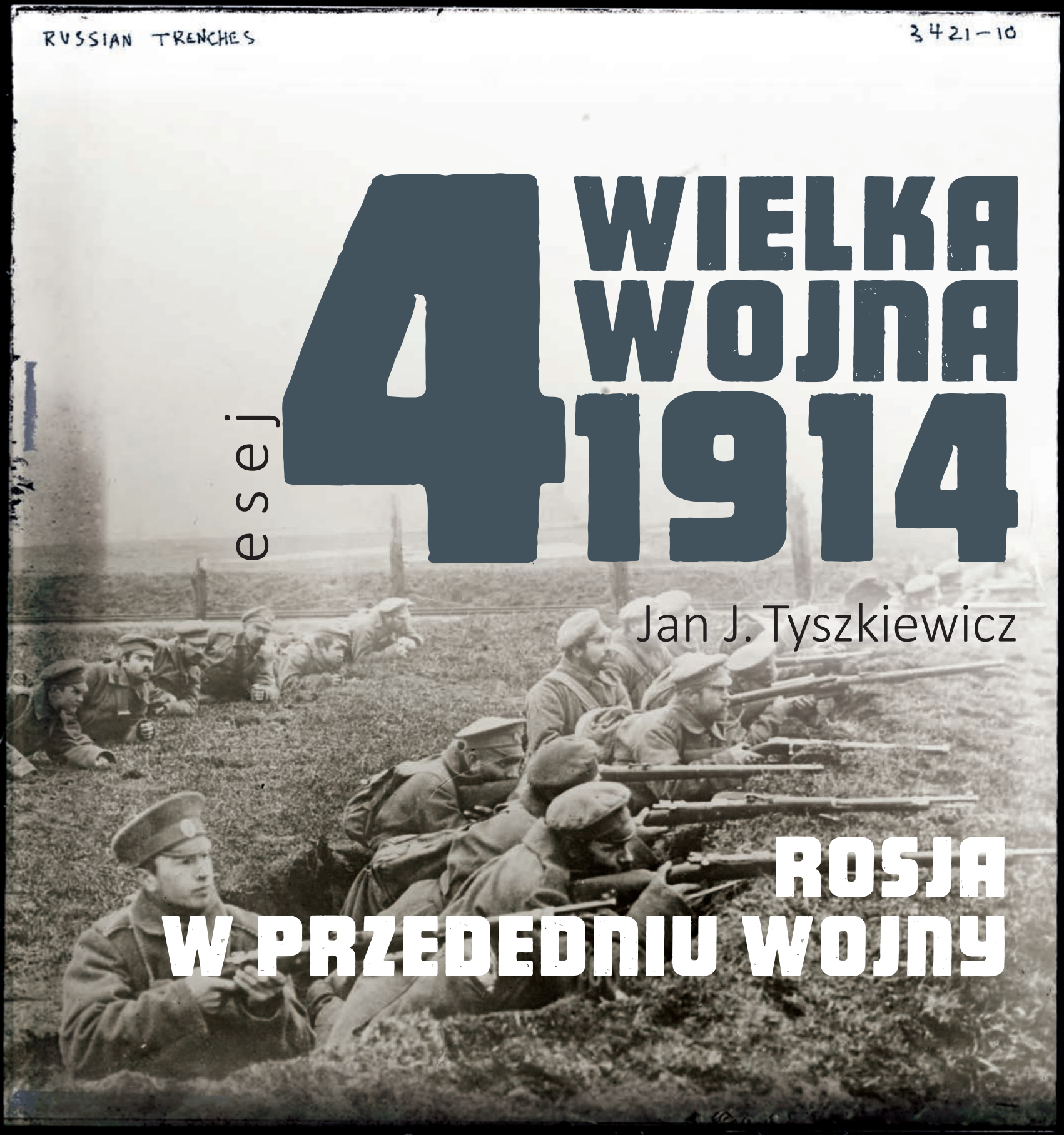


esej **4 WIELKA  
WOJNA  
1914**

Jan J. Tyszkiewicz

**ROSJA  
W PRZEDEDNIU WOJNY**



FRENCH INFANTRY ON MARCH

1914 WIELKA WOJNA



© BAIN



**4 WIELKA  
WOJNA  
1914**  
esej

**ROSJA W PRZEDNIU WOJNY**

**LUBIN 2022**



Car Mikołaj II podczas regat w 1909 roku

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington,  
nr reprodukcji LC-DIG-hec-04615 (plik cyfrowy z oryginalnego negatywu)

Cesarstwo Rosyjskie, choć pod względem terytorialnym ogromne, nasycone było problemami na każdym niemal polu. Struktura władz była archaiczna oraz wyjątkowo wrażliwa na korupcję i nadużycia. Podobnie zacofana względem Europy była gospodarka, pomimo wielkiej kampanii industrializacyjnej drugiej połowy XIX wieku i licznych prób reformy rolnictwa. Co gorsza, znacząca część bazy przemysłowej kraju zależna była od państwa i była z nim mocno związana. Podobnie jak struktura władz, tak samo siły zbrojne nie nadążały za europejskimi standardami, stawiając przed stosunkowo słabo rozwiniętym przemysłem duże wyzwanie. Zmiany przyniesione przez XIX wiek zdawały się pozostawiać w tyle nie tylko struktury państwowe, lecz także znaczną część społeczeństwa. Duże podziały przebiegały zarówno na linii państwo–społeczeństwo, jak i pomiędzy konkretnymi warstwami tego społeczeństwa. Znacząca jego część nie mogła, bądź nie chciała, dostosować się do pręcego naprzód świata.

Jeszcze pod koniec XIX wieku około 80% mieszkańców Rosji żyło na wsi, na której wciąż obecne były podziały stanowe rodem z poprzednich stuleci. To właśnie wieś i przemiany na niej stanowiły jedną z najważniejszych kwestii, które dominowały w ówczesnej polityce. Większość rolnictwa była boleśnie zacofana, a chłopcy często nie posiadali nawet podstawowego wykształcenia, tkwiąc w ignorancji i zabobonie. Jedną z szans chłopstwa, oraz niewątpliwie największą ze zmian w życiu tej warstwy społecznej, było uwłaszczenie z 1861 roku, znoszące poddaństwo. Choć reforma emancypacyjna osłabiła ziemiańską szlachtę, to dalej pozostawała ona dominującą siłą na wsi. Początkowa liberalizacja, która była motywowana chęcią obrony własnych interesów i możliwością zwiększenia udziału w rządach (przede wszystkim przez lokalne samorządy, ziemstwa), po ustanowieniu Dumy Państwowej w 1906 roku ustąpiła fali konserwatywności i wrogości wobec coraz bardziej niespokojnego chłopstwa. Co ciekawe, to właśnie ziemianie zaczęli, jako jedni z pierwszych, kwestionować autokratyczne formy rządów.

Ziemiaństwo także przyczyniało się do rozwoju wsi. Zakładanie szkół i różnych instytucji pożytku publicznego było przede wszystkim ich dziełem, podejmowanym wraz z nie-licznymi, bogatszymi i otwartymi na zmiany przedstawicielami chłopstwa. Niestety znaczna część szlachty na wsiach nie potrafiła się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Często-króć pozbawieni siły roboczej w postaci poddanych i zmuszeni do prowadzenia rentownych gospodarstw w warunkach rynkowych, szlachcice biednieli i popadali w ogromne długi. Trauma ta była na tyle silna, że wyraźnie odbiła się nawet w literaturze i sztuce tamtego okresu, gdzie archetyp zadłużonego i przytłoczonego rzeczywistością ziemianina był żywo obecny.

Miasta, choć odgrywały coraz większą rolę, dalej pozostawały w tyle za swoimi zachodnimi odpowiednikami. Klasa średnia jako taka aż do przełomu XIX i XX wieku pozostawała bardzo słaba i nierozwinięta. Kupcy i rzemieślnicy, szczególnie w mniejszych ośrodkach, odgrywali stosunkowo małą rolę i mieli znikome wpływy. Mniejszych przedsiębiorców początkowo było niewiele, choć ich liczba niewątpliwie rosła. W większych miastach przyspieszająca industrializacja i urbanizacja przyczyniły się do znaczących, nieznanych dotąd, zmian w rosyjskim krajobrazie społecznym. Dzięki reformie uwłaszczeniowej rzesze ubogich chłopów zasiedlały okolice w pobliżu powstających zakładów przemysłowych, tworząc coraz bardziej zyskującą na znaczeniu klasę robotniczą. Szczególną warstwę w miastach stanowili także urzędnicy, będący niemalże osobną kastą. Większość jej przedstawicieli nie należała do najbogatszych, choć w miarę uzyskiwania wyższych stanowisk stan materialny biurokratów się poprawiał.

Pomimo licznych problemów poprawiała się sytuacja edukacji. Na wykształcenie kładzono coraz większy nacisk, a szkoły podstawowe powstawały zarówno na wsi, jak i w miastach. Choć starano się ograniczyć dostęp do edukacji wyższej niepożądanym elementom, to również na tym polu widać było rozwój. Znacząco zwiększyła się liczba

studentów, którzy szybko nasiąkali poglądami liberalnymi, a później także lewicowymi i rewolucyjnymi. Coraz potężniejsi przemysłowcy przyczyniali się również do rozwoju edukacji technicznej, potrzebnej do pracy w nowoczesnym przemyśle, ale pod tym względem poziom wykształcenia pozostawał na zdecydowanie niezadowalającym poziomie.

Religia, choć dalej odgrywała bardzo ważną rolę, miała mniejsze znaczenie niż mogłoby się wydawać, szczególnie jeśli patrzymy na nią przez pryzmat wpływów Cerkwi związanej nierozdzielnie z państwem. Teoretycznie stała ona na straży moralności, wyrokując kary za najróżniejsze wykroczenia przed sądami kościelnymi (w tym m.in. cudzołóstwo, czy sodomie). Cerkiew miała także możliwość cenzury wydawnictw poświęconych tematowi religii i filozofii. Jednocześnie, jej wpływy malały, a w społeczeństwie zachodziła laicyzacja. Cerkiew nie nadążała z budową nowych świątyń w rozwijających się miastach, a wśród społeczności miejskich religia wypierana była przez różnego rodzaju ideologie, w tym socjalistyczne, które w przeciwieństwie do Cerkwi dawały odpowiedzi na współczesne problemy. Sytuacja Cerkwi była szczególnie na wsiach. Religijność chłopów była mocno widoczna, ale popi zdawali się nie być powszechnie szanowani. Jednym z powodów mogły być opłaty pobierane za usługi (m.in. śluby, błogosławieństwa, czy pogrzeby), w wielu przypadkach pozyskiwane jedynie po to, by uzupełnić niewielkie środki, z których popi musieli się utrzymywać. Chłopska wiara przechodziła często w zwykły zabobon i przesiąknięta była pogańskimi wierzeniami oraz magią. Pismo Święte przez większość niepiśmiennych chłopów było zupełnie nieznaną. Dodatkowo w różnych regionach (szczególnie na Uralu i w centralnych guberniach) na popularności zyskały najróżniejsze sekty i herezje religii prawosławnej.

Elity społeczne były nieliczne i mocno związane z państwem. Składały się na te elity nie tylko stare filary rządów carskich, czyli oficjele Cerkwi, arystokraci i wojskowi, lecz także przedstawiciele administracji i przemysłowcy. Ci ostatni, stanowiący najmłodszych członków społecznej elity (sami często wywodząc się z arystokracji), byli w zdecydowanej większości uzależnieni od państwa, utożsamiając

z nim swoje interesy (w przeciwieństwie do wielu swoich odpowiedników na zachodzie). Reforma uwłaszczeniowa poprawiła wprawdzie sytuację chłopów, ale umożliwiła bogacenie się przede wszystkim tym nowym elitom, które wykorzystując kontakty polityczne i dotychczas osiągniętą pozycję budowały swoje imperia przemysłowe, nierozdzielnie związane z carskim reżimem.

W carskiej Rosji duże znaczenie miały także liczne mniejszości narodowe. Wśród nich wymienić można Polaków, Finów, narody zamieszkujące obszary nadbałtyckie, Kaukaz i środkowoazjatyckie stepy, Ormian, Ukraińców, mniejszości etniczne Syberii oraz Żydów. Wielu przedstawicieli mniejszości, głównie Polaków, Finów i Ukraińców, dzięki industrializacji doszło do znaczących bogactw. Szczególnie Żydzi w niektórych większych miastach gromadzili duże fortuny, niemożliwe do pozyskania gdzie indziej (Żydzi mieli zakaz posiadania ziemi). W przypadku zdecydowanej większości narodów nierosyjskich zamieszkujących cesarstwo XIX wiek przyniósł przebudzenie narodowe i popularyzację nacjonalizmu, łączonego w większości przypadków z demokracją i socjalizmem.

W szczególnej sytuacji znajdowali się rosyjscy Żydzi. Poza systemowym antysemityzmem widocznym w polityce państwowej, także zdecydowana większość społeczeństwa była niechętna tej mniejszości. Głęboko zakorzeniony antysemityzm był typowy nie tylko dla niższych warstw społecznych na wsiach i w miastach, lecz także w przypadku konserwatywnych przedstawicieli elit. Nieposiadający równych z pozostałymi mieszkańcami Rosji praw Żydzi, stawali się ofiarami licznych prześladowań i pogromów. Oskarżano ich o rytualne morderstwa na dzieciach oraz najróżniejsze, niekiedy zupełnie absurdalne spiski, spopularyzowane przez paszkwile pokroju fałszerstwa o tytule „Protokoły mędrców Syjonu”, które miało niebagatelny wpływ na rozwój radykalnych, rasistowskich idei.

Pod koniec XIX wieku oraz szczególnie po 1905 roku społeczeństwo, dotychczas w większości bierne, zaczęło się budzić pod względem politycznym. Samoorganizacja i większa

mobilność społeczna przekładały się na coraz większą niechęć do starego systemu. Wzrost popularności liberalizmu i socjalizmu znacząco przyczynił się do narastania społecznych niepokojów. Na uznaniu mas zyskiwały także poglądy panslawistyczne, rasistowskie i germanofobia. Większość tych zmian wynikała bezpośrednio ze zmian gospodarczych zachodzących wówczas w Rosji.

Pomimo industrializacji, to wciąż rolnictwo stanowiło podstawę rosyjskiej gospodarki. Reforma uwłaszczeniowa, choć z początku zdawała się niewiele zmienić w dramatycznej sytuacji chłopstwa, mocno odbiła się na kształcie wsi. Szlachta zaczęła opuszczać obszary wiejskie i ograniczać areał uprawny, który przechodził w ręce chłopów. Pomiędzy 1861 a 1900 rokiem ziemianie sprzedali chłopom ponad 40% swojej ziemi. Ogromne połacie szlacheckiej ziemi było dzierżawione chłopom – do 1900 roku już około dwóch trzecich ogółu areалу posiadanego przez dawnych panów. W wieku XX proces wyprzedawania gruntów uprawnych trwał dalej. W latach 1900–1914 szlachta sprzedała około jednej piątej swojej ziemi chłopom. Wartość gruntów rolnych nieustannie rosła, a głód ziemi pozostawał ogromny. Dodatkowo, zniesienie wspólnoty własności na wsiach w wyniku zapoczątkowanych w 1906 roku reform przyspieszyło powstawanie efektywnych chłopskich gospodarstw, które zaczynały rywalizować z majątkami szlacheckimi. Ze względu na liczne problemy i niepokoje społeczne (klęska głodu w ostatniej dekadzie XIX wieku, próby cofania reform, rosnące ceny produktów konsumpcyjnych wywołane przez wprowadzane cła, wysokie opodatkowanie) wieś rosyjska modernizowała się bardzo powoli i pozostawała w większości zacofana.

Wpływ na kształt rolnictwa miała także rozwijająca się infrastruktura, kluczowa dla połączenia rynków tak dużego kraju jak Rosja. Od lat 60. XIX wieku rozbudowywane linie kolejowe miały ogromny wpływ na trasy migracji wewnętrznej chłopów oraz handel zbożem. Po wojnie krymskiej jednym z głównych celów władz stało się stworzenie spójnej i obejmującej całe państwo sieci kolejowej. Choć przeważały tu cele wojskowe (zarówno przedsiębiorcy, jak i politycy narzekali nieraz na ogromne wpływy wojska w wyznacza-

niu tras), to nowoczesna infrastruktura konieczna była dla rozwoju przemysłu. Boom kolejowy, który miał miejsce w latach 1865–1878 ukazuje skalę zmian. W roku 1865 w Rosji było zaledwie 3,8 tys. km kolei, a w 1878 roku linie kolejowe miały już łącznie 22,4 tys. km. Sieć nieustannie się rozwijała, pod czujnym okiem państwa, które nie tylko organizowało zagraniczny kapitał oraz technologie, lecz zaczęło także silnie wspierać przemysł umożliwiając ograniczenie importu surowców i sprzętu (przede wszystkim górnictwo i przemysł maszynowy). Ostatnia dekada XIX wieku przyniosła projekty infrastrukturalne na ogromną skalę. Budowa kolei transsyberyjskiej i transkaspjskiej wydłużyła sieć kolejową o ponad 25 tys. km (36% ogółu długości tras kolejowych w 1913 roku). To właśnie kolej umożliwiła szybki rozwój tysięcy rosyjskich przedsiębiorstw w drugiej połowie XIX wieku. W roku 1880 przetransportowano z pomocą pociągów 44 mln ton towarów. W roku 1898 liczba ta wzrosła do 106 mln ton. Najważniejszymi przewożonymi towarami było drewno, węgiel i zboże. W przypadku niektórych gałęzi przemysłu, jak np. przy wydobyciu ropy naftowej, kolej stawała się wręcz warunkiem rozwoju, ze względu na brak innych wydajnych form transportu. Na przełomie wieków kolej dominowała niepodzielnie, znacznie spowalniając rozwój dominującego wcześniej transportu rzecznego.

Przemysł nie tylko był coraz bardziej zależny od kolei, lecz dawał także podstawy jej dalszego rozwoju. Ogromny obszar, jaki obejmowało państwo rosyjskie sprawił, że industrializacja i urbanizacja ograniczały się do szeregu najważniejszych skupisk przemysłu. Cła ochronne i rozległe tereny przyczyniały się dodatkowo do tego, że rosyjski przemysł rywalizował przede wszystkim na rynkach krajowych, rzadko, bądź wcale, nie wychodząc na rynki zagraniczne. Lepiej rozwinięte regiony wysysały z obszarów biedniejszych siłę roboczą, co sprawiało, że dodatkowo rosła przepaść pomiędzy skupiskami przemysłowymi a pozostałymi ziemiami. W ten sposób tworzyły się silne centra, często usytuowane w ważnych miastach, będących siedzibami administracji i władz, blisko złóż lub przy istniejących już szlakach komunikacyjnych. Ogromne znaczenie, o wiele większe niż w przypadku innych mocarstw, miał państwowy interwencjonizm.

Władze próbowały przyspieszać proces industrializacji nie tylko inwestując w infrastrukturę, lecz także nakładając wysokie cła ochronne oraz udzielając pożyczek, a nawet subsydiów. Państwo było również jednym z największych nabywców produkcji przemysłowej, przeznaczanej przede wszystkim na dalszy rozwój infrastruktury i przemysłu oraz zbrojenia. W latach 1908–1913 państwo pochłaniało około 10% produktu krajowego netto, co stanowiło wysoki odsetek w porównaniu z innymi mocarstwami. Kluczowe było także uwolnienie chłopów, którzy mogli po reformie uwłaszczeniowej zasilić szeregi robotników.

Przed reformą uwłaszczeniową rosyjski przemysł zdominowany był przez firmy państwowe oraz zakłady należące do szlachty, korzystające z pracy pańszczyźnianych chłopów i produkujące przede wszystkim drogie towary na potrzeby wyższych warstw społecznych. Lokalne potrzeby zaspokajane były przez rozpowszechnione na wsi chałupnictwo. To ostatnie, choć odgrywające kluczową rolę, z roku na rok zaczęło podupadać. Jego skala zależna była od wytwarzanych towarów. Produkcja węgla drzewnego i smoły na wsiach niemal całkowicie zanikła, podczas gdy bardziej skomplikowane produkty, jak np. zabawki dalej wytwarzane były przez chałupników. Ogólnie, w miarę postępu industrializacji znaczenie wiejskiego rzemiosła spadało. Według szacunków w latach 80. XIX wieku w rzemiośle wiejskim pracować mogło nawet do 10 mln osób, podczas gdy na początku wieku XX już jedynie do 5 milionów. To właśnie wiejscy rzemieślnicy stanowili pierwszą falę nowych robotników fabrycznych, którzy nierzadko byli dalej mocno związani ze swoimi rodzinnymi wsiami, często do nich powracając.

Początkowo udział chałupnictwa w produkcji przemysłowej pozostawał wysoki, ale nowe centra przemysłowe szybko zepchnęły je z piedestału. Korzystając z zagranicznego kapitału, technologii i specjalistów, miejskie skupiska wyznaczały nowe kierunki rozwoju. Część z nich powstawała w miejscach, gdzie już wcześniej istniał przemysł, inne w zupełnie nowych, często przy ważnych złożach. Rosyjskie stolice – Sankt Petersburg i Moskwa – należały do najbardziej dynamicznych ośrodków w Rosji, przy czym ten pierwszy

zaczął szybciej się dywersyfikować, przyczyniając do rozwoju nie tylko wcześniej obecnego przemysłu tekstylnego i metalurgicznego, lecz także nowoczesnych gałęzi gospodarki, jak przemysł chemiczny. Pozostałe najsilniejsze ośrodki w wielu przypadkach znajdowały się poza rosyjską częścią imperium. Na Ukrainie szybko rozwijała się produkcja żywności i przetwórstwo cukru (w zdominowanym przez żydowskich przedsiębiorców Kijowie) oraz górnictwo (obszary nad Donem i Jekaterynosław). Odessa z kolei stała się ośrodkiem lokalnej bankowości, dzięki któremu rozkwitwały najróżniejszego rodzaju średnie i duże firmy. Podole było mało dynamicznym, lecz silnym ośrodkiem produkcji żywności. Ogromne znaczenie odgrywały tereny polskie. Warszawa i okolice szczyły się zróżnicowanym przemysłem, w tym metalowym i chemicznym, podczas gdy Łódź stała się silnym centrum produkcji tkackiej. Jedno z najnowocześniejszych skupisk przemysłu wyrosło w Baku, gdzie eksploatowano ogromne złoża ropy. Do jednego z bardziej dynamicznych ośrodków należała także Ryga, która była centrum przemysłu tekstylnego. Inne ważne ośrodki znajdowały się w europejskiej części Rosji (m.in. zakłady tekstylne we Włodzimierzu oraz metalurgiczne na Uralu). Azjatycka część Rosji i Syberia pozostawały słabo zindustrializowane, pomimo ogromnych złóż surowców, które odkrywały kolejne ekspedycje badawcze.

Najdynamiczniejsze ośrodki przyciągały zagraniczne firmy, które pomimo licznych przewag musiały dostosowywać się do rosyjskiej specyfiki oraz wchodzić w układy z lokalnymi władzami. Często zatrudniano Rosjan na najważniejszych stanowiskach menedżerskich. Pomimo zagranicznego udziału w rosyjskim rynku i dużych inwestycji większość korporacji należała albo do Rosjan, albo do najważniejszych na danym terenie mniejszości (Polaków, Ukraińców, Niemców bałtyckich, etc.). Ważną pozycję w wielu miastach zajmowali przedsiębiorcy żydowscy.

W roku 1890 nastąpił okres prawdziwego industrialnego boomeru, zapoczątkowanego w Sankt Petersburgu i Moskwie, gdzie pojawiało się najwięcej nowych korporacji. Duże znaczenie zyskały największe przedsiębiorstwa takie jak Puti-



łow (zatrudniający 29% siły roboczej w Sankt Petersburgu), Obuchow oraz Bracia Nobel, których firma niemal zmonopolizowała wydobycie ropy naftowej w Baku. Następową koncentracją kapitału i łączenie się firm, szczególnie widoczne podczas kryzysu lat 1900–1903. Dzięki tym zmianom możliwe były jeszcze większe inwestycje. Pod koniec XIX wieku zaczęły pojawiać się także, wspierane przez władze, syndykaty dążące do monopolizacji rynku.

Lata przed I wojną światową przyniosły przyspieszenie procesu industrializacji. Pomimo społecznych niepokojów w latach 1900–1913 pojawiło się 2204 nowych korporacji (w latach 1880–1900 powstało ich 1501). Produkcja fabryczna w latach 1908–1913 wzrosła o około 50%. Coraz bardziej dominował przemysł ciężki, w tym górnictwo, przemysł metalurgiczny oraz inżynieryjny, które łącznie przyniosły około dwóch piątych ogółu rosyjskiej produkcji przemysłowej. Te gałęzie przemysłu odnotowały szczególnie duży wzrost w ukraińskich skupiskach przemysłu w Charkowie, Jekaterynosławie i Donbasie. Coraz lepiej radziły sobie firmy skupiające się na produkcji sprzętu wojskowego zaopatrujące modernizującą się armię. Wraz z rozwojem gospodarczym nasilała się urbanizacja. Tylko w samym Sankt Petersburgu w latach 1908–1913 przybyło około 30 tys. nowych miejsc pracy w fabrykach.

W przededniu Wielkiej Wojny w Rosji dominowały wysoce scentralizowane skupiska przemysłowe o stosunkowo niewielkiej dywersyfikacji (wyjątkiem była tutaj carska stolica). Szybko rozwijały się nierosyjskie centra przemysłowe w Polsce, krajach nadbałtyckich i na Ukrainie. Z 15 największych skupisk przemysłu jedynie 4 znajdowały się w europejskiej części Rosji, podczas gdy aż 9 w zachodnich, nierosyjskich guberniach imperium. Wielokrotnemu zwiększeniu uległa nie tylko produkcja i wydobycie, lecz także liczba pracowników przemysłu. Przykładowo, wydobycie ropy w 1912 roku wynosiło 9,29 mln ton (2,36 mln w 1887 roku), a węgla 31,13 mln ton (4,53 mln ton w 1887 roku). W przemyśle paliwowym pracowało 276 tys. osób (36,8 tys. w 1887 roku). W latach 1887–1912 roczna produkcja stali wzrosła z 226 tys. ton do 4,5 mln ton, a surówki hutniczej z 598 tys. ton do

4,2 mln ton. W pozostałych gałęziach wzrost produkcji także łączył się z większą liczbą zatrudnionych. W tym samym okresie liczba pracowników przemysłu chemicznego wzrosła z 36,8 tys. do 276 tys. W przypadku przemysłu tekstylnego liczba ta wzrosła z 399 tys. do ponad 800 tys. Zużycie odziarnionej bawełny wzrosło z 184 tys. ton do 420 tys. ton.

Ogromne, acz stosunkowo powolne i późne w porównaniu z zachodnimi rywalami, postępy poczynione przez rosyjską gospodarkę nie byłyby możliwe bez zagranicznego kapitału i rozwijającego się dzięki niemu systemowi bankowemu. Duże znaczenie miała także reforma monetarna z lat 1894–1897. Bankowość, skupiona głównie w Sankt Petersburgu i Moskwie, początkowo związana głównie z rozbudową kolei, umożliwiła w późniejszych dekadach przyspieszenie industrializacji. Opieranie się na zagranicznym kapitale sprawiło, że rosyjska gospodarka była bardzo wrażliwa na fluktuacje i kryzysy gospodarcze mające miejsce na zachodzie (np. kryzys z lat 1899–1900), co szczególnie źle znosił przemysł ciężki. I choć obecność zagranicznego kapitału często oskarżana była o wywoływanie najróżniejszych problemów wewnętrznych, to stanowiła jedną z mniej ważnych bolączek trapiących rosyjską gospodarkę. Stopień powiązania gospodarki i industrializacji z rządem i elitami politycznymi (zarówno formalne, jak i nieformalne – korupcja i wykorzystywanie koneksji politycznych nie było niczym niezwykłym) był jedną z największych słabości rosyjskiego przemysłu, który nie mógł dorównać swoim rozwijającym się w o wiele bardziej naturalny sposób zagranicznym konkurentom.

Ogromne znaczenie politycznych koneksji oraz powiązań z władzą wynikało z jej wyjątkowo archaicznej formy. Carskie samowładztwo, polegające przede wszystkim na osobistych rządach cara, opierało się na szeregu mitów i półprawd. Kreowani na silnych władców carowie mieli być rzekomo dobrymi panami, uosobieniem woli ludu, nad którym władza została monarsze dana przez Boga. Ogromne znaczenie miała tu osobowość cara. Nastawiony bardziej liberalnie Aleksander II dążył do reformy systemu, podczas gdy jego następcy, dwaj ostatni carowie, Aleksander III i Mikołaj II, byli oddani idei przywrócenia „prawdziwej” władzy



Widok na Sobór Zmartwychwstania Pańskiego w Petersburgu

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington,  
nr reprodukcji LC-DIG-prok-02004 (plik cyfrowy z oryginalnej reprodukcji)

cara nad krajem, odwołując się do wzorców rodem z XVII wieku. Odwracanie i ignorowanie reform z lat 60. XIX wieku stało się niejako celem ostatnich samodzierżawców Imperium Rosyjskiego, co wyrażone zostało w tzw. manifestie o niewzruszoności samowładztwa ogłoszonym w 1881 roku przez Aleksandra III. Efektywności osobistych rządów nie sprzyjał fakt, że ostatni monarcha Mikołaj II był kompletnie nieprzygotowany do rządzenia, co niejednokrotnie w dosadnych słowach podkreślał nawet jego poprzednik. Mikołaj II, będący świadkiem niesamowitego nasilenia się niepokojów społecznych, zdawał się żyć w innym świecie, zajmując się banalnymi drobnostkami życia codziennego, zupełnie ignorując potrzebę reform, działając przeciwko dotychczasowym zmianom, padając ofiarą dworskiej propagandy kreującej obraz silnej władzy i miłości ludu do cara. Po jednej stronie barykady, wraz z carem, stał jego dwór niemal tak samo reakcyjny i oderwany od rzeczywistości jak sam monarcha. Nie tylko przyczynił się on do cofania reform, lecz otwarcie rywalizował z rządem, a później z parlamentem. Najlepszym dowodem na tragiczne w skutkach wpływy otoczenia dworskiego mogą być najróżniejsze skandale oraz zrażanie do osoby monarchy tradycyjnych filarów władzy cara: cerkwi, biurokracji i wojska. Jednym z najbardziej absurdalnych przypadków nieformalnych wpływów może być tu postać, uwielbianego przez dwór i carycę, Grigorija Rasputina – szarlatana, rozpustnika i rzekomego uzdrowiciela, który na całe lata zadomowił się w dworskim otoczeniu.

Pomimo wielkiego zapału Aleksandra III, nie wszystkie reformy dało się cofnąć. Reforma uwłaszczeniowa (1861), utworzenie ziemstw, reforma sądownictwa i szkolnictwa (1864) oraz modernizacja wojska (1863–1875) pozostały częścią nowego porządku państwowego, co wcale nie oznaczało, że nowy car miał pozwolić na sprawną realizację ich założeń. Zwiększanie władzy gubernatorów, osobistych namiestników cara, nad ziemstwami miało ograniczyć wpływy tych coraz bardziej liberalnych ciał samorządowych. Żydów i chłopskich właścicieli gruntów pozbawiono prawa wyboru przedstawicieli do ziemstw. Blokowanie inicjatyw oraz ograniczanie budżetów było na porządku dziennym. Wprowadzenie urzędu naczelników ziemskich miało częściowo

odwrócić efekty uwłaszczenia, ograniczając samorządność chłopów. Naczelnicy mieli liczne prawa, od odwoływania lokalnych chłopskich urzędników po chłostę chłopów uznanych za opornych. Mikołaj II kontynuował linię poprzednika. Gubernatorzy niejednokrotnie mogli dzięki swoim powiązaniom z carem i dworem ignorować nawet rząd centralny i ministrów.

Jednocześnie opierający się na systemie rządów osobistych car zdawał się ignorować potrzeby administracji, która rzekomo miała „oddzielać go od ludu”. Urzędniczy system rang był przestarzały i nieskuteczny, promujący w większości oportunistów i miernoty. Do 4 najwyższych rang mianowanych przez cara dochodzili w większości arystokraci związani z dworem (w 1897 odsetek ten wynosił 71%), nieraz niemający nic wspólnego z biurokracją. Wielu urzędników, wywodzących się w dużej mierze z podupadającej szlachty, nie rozumiało nowych wyzwań stojących przed państwem rosyjskim. Niższe rangi urzędników były w dodatku słabo opłacane, a w urzędach panował chaos organizacyjny do tego stopnia, że kompetencje wielu biurokratów wzajemnie się pokrywały. Administracji lokalnej była także zwyczajnie za mała. Na przełomie wieków na tysiąc mieszkańców przypadało 4 urzędników (w Niemczech przypadało 12,6, a we Francji 17,6). Także siły policyjne były zbyt małe. Gubernatorzy zmuszeni byli do wzywania wojska w celu zaprowadzenia porządku. W latach 1883–1900 armia dokonywała interwencji prawie 1500 razy.

Skalę słabości i niekompetencji państwa rosyjskiego pokazał kryzys głodu z 1891 roku oraz towarzyszące mu epidemie tyfusu i cholery, które zabiły około pół miliona osób. Rząd zmuszony został do wezwania społeczeństwa do pomocy ofiarom, ponieważ nie był w stanie zaradzić kryzysowi. Konieczność samopomocy i oddolnego organizowania się społeczeństwa szybko przerodziła się w silne upolitycznienie zupełnie biernych do tej pory grup społecznych. Lawinowo wzrosła popularność ruchów socjalistycznych i marksistowskich, uaktywniły się także liberalizujące ziemstwa. Kolejne lata przyniosły coraz większą liczbę strajków i buntów chłopskich. Działalność agitacyjną aktywnie prowadziła

założona w 1902 roku Partia Socjalistów-Rewolucjonistów (eserowcy). Coraz większe niepokoje społeczne znalazły w końcu swoje ujście w wydarzeniach 1905 roku, kiedy całe imperium zostało ogarnięte przez strajki, zamieszki w miastach i brutalne chłopskie rewolty na wsiach. Nawet niektóre oddziały sił zbrojnych, których morale osiągnęło nie spotykane do tej pory niziny, podniosły bunt, odmawiając wykonania rozkazu tłumienia rozruchów. W czasie niepokoїв lat 1905–1906 buntów, wśród rekrutowanych przede wszystkim z chłopów oddziałów, wybuchło ponad czterysta. Rozruchy miały miejsce także w nierosyjskich częściach imperium, szczególnie w Polsce i na Łotwie. W całym państwie szerzyły się chaos i bezprawie.

Krwawe tłumienie rozdrobnionych i nieskoordynowanych rebelii zabiło nie tylko licznych buntowników i strajkujących, lecz zdawało się także położyć ostatecznie kres mitowi dobrego cara, który miał być rzekomo uosobieniem woli ludu (co nie przeszkadzało Mikołajowi II dalej wierzyć w prawdziwość tego założenia). Ostatecznie, naciski ziemstw i liberalnej szlachty oraz pierwszy w historii Rosji strajk generalny wymusiły reformy. Ograniczono cenzurę, zawieszono politykę rusyfikacyjną, zezwolono na większą swobodę w organizowaniu spotkań politycznych oraz przede wszystkim powołano parlament – Dumę Państwową. Poczynione ustępstwa, choć wbiły klin pomiędzy liberałów i lewicę, mające do tej pory wspólny cel w reformie systemu, nie odwróciły poczynionych zmian. Wielu robotników oraz środowiska studenckie i inteligenckie uległy znaczącej radykalizacji. Niepokoje na wsiach dalej miały miejsce, a skrajna lewica kontynuowała akcje terrorystyczne. Po 1905 roku strajki wybuchały częściej i były znacznie bardziej brutalne niż wcześniej. Ruch robotniczy i związki zawodowe zostały niemal w całości przechwycone przez socjalistów. Znacznej radykalizacji uległa także prawica, nie tylko promująca powrót do autokracji w starym stylu, lecz przeprowadzająca także brutalne pogromy ludności żydowskiej.

Mikołaj II zdawał się jednak nie traktować zaakceptowanych reform jako trwałe. Gdy tylko sytuacja się w miarę uspokoiła, dwór i car czynili kroki mające na celu ignorowanie oraz wykrzywienie i tak niejasnych postanowień ustaw zasadniczych przyjętych w kwietniu 1906 roku. Szybko powróciły represje polityczne. Przywileje i władza cara zostały zachowane, ograniczenia miały dotyczyć jedynie administracji. Car pozostał zwierzchnikiem sił zbrojnych, miał prawo do wypowiedzania wojny i zawierania pokoju, dalej mianował ministrów. Mógł także rozwiązać Dumę. Ta z kolei mogła ustalać budżet (choć nie w sprawie spłat kredytów oraz wydatków dworów i innych „wydatków nadzwyczajnych”) oraz wetaować projekty rządu. Duma nie miała jednak żadnego wpływu ani kontroli nad nadużyciami władzy wykonawczej. Jej projekty musiał zaakceptować car oraz Rada Państwa (organ doradczy monarchy zamieniony w izbę wyższą parlamentu) w połowie powoływany z ziemstw, w połowie mianowany przez cara. Biorąc pod uwagę konserwatywny charakter, jaki miały po 1905 roku zdominowane przez szlachtę ziemstwa jasne było, że wyższa izba parlamentu będzie szła na rękę monarsze.

Pierwsza Duma, zdominowana przez konstytucyjnych demokratów oraz trudowików (partia przede wszystkim chłopska) została rozwiązana już po 72 dniach funkcjonowania. Postulaty reform politycznych, w tym wyborów powszechnych, reformy rolnej, demokratyzacji samorządów oraz większej autonomii dla Polski i Finlandii zostały zignorowane. Druga Duma, zawiązana w lutym 1907 roku została rozwiązana w czerwcu tego samego roku. Zdominowana przez blok partii lewicowych (socjaldemokraci, eserowcy, Partia Ludowych Socjalistów oraz trudowicy) zupełnie nie odpowiadała reakcyjnie nastawionemu carowi. Trzecia Duma, która zasiadła w Pałacu Taurydzkim w listopadzie 1907 roku, wybrana została według nowego prawa wyborczego, niezgodnego z ustawami zasadniczymi (wejście w życie nowego kodeksu wyborczego było efektywnie zamachem stanu). Dzięki wprowadzonym zmianom w Dumie dominowały już partie bardziej konserwatywne: oktyabryści (będący za umiarkowanymi reformami w ramach istniejącego systemu) oraz prawica i nacjonaliści. Do 1911 roku zarzucany banalnymi projektami oraz nieustannie ignorowany i lekceważony par-



Rodzina rolników z centralnej Rosji, zdjęcie wykonane w 1905 roku

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington,  
nr reprodukcji LC-USZ62-22682 (plik cyfrowy z oryginalnego negatywu)

lament zupełnie stracił na znaczeniu. Po wyborach w 1912 roku układ sił prezentował się podobnie, choć przewagę nad oktiabrystami osiągnęli nacjonaści.

Choć obietnice reform z 1906 roku zdawały się być wdeptane w ziemię, to ograniczone zmiany próbował wprowadzić w życie premier i minister spraw wewnętrznych Stołypin. Rozumiejąc palącą nieudolność obecnego systemu nowy szef rządu (od 1906 roku) próbował nie tylko uspokoić sytuację w kraju, lecz także wdrożyć reformę agrarną. Głównym założeniem planu Stołypina było zniesienie wspólnotowości wiejskiej i utworzenie stabilnej klasy chłopskich właścicieli ziemskich, którzy mieliby interes we wspieraniu rządu. Dodatkowo zmodernizowane miały zostać samorządy, a chłopi wyłączeni spod lokalnego prawa zwyczajowego i wciągnięci w system prawa cywilnego, usprawnione miały być sądy i policja. Docelowo zakończona miała zostać także dyskryminacja Żydów i zniesiony urząd wszechwładnych naczelników ziemskich. Stołypin napotkał ogrom problemów już przy wprowadzaniu podstawowego punktu planu, jakim było zniesienie wspólnotowości. Szybko jako wroga zaczął go postrzegać nie tylko dwór (przeciwny wszelkim reformom jako naruszającym carską autokrację), ale także Duma (mocna klasa chłopska mogła zakończyć słabnącą ziemiańską dominację na wsi). Ostatecznie premier padł ofiarą zamachu w 1911 roku, co brutalnie przerwało ostatnie próby reform. Zabójcę wprawdzie schwytano, ale nie ustalono dla kogo pracował. Według niektórych teorii, morderstwo mogło być nawet zlecone przez tajną policję, nad którą Stołypin nie miał kontroli.

Ostatnie dwa lata przed Wielką Wojną przyniosły kolejne fale strajków zapoczątkowanych przez brutalnie stłumione wystąpienie robotników w kopalniach złota nad Leną. Do rozmiarów międzynarodowego skandalu urosła także sprawa Mendla Bejlisa, niekiedy nazywana „rosyjskim procesem Dreyfusa”. Ten żydowski urzędnik, niesłusznie oskarżony o rytualny mord na chłopcu, był ofiarą ciągnącego się latami procesu, podczas którego fałszowano zeznania, tuszowano dowody oraz doprowadzano do innych nadużyć.

Ostatecznie Bejlisa uniewinniono, lecz rosyjskie sądownictwo skompromitowało się w sposób niespotykany, obstając za kontynuowaniem procesu w momencie, gdy prasa ujawniła prawdziwe okoliczności zabójstwa chłopca (zabitego przez lokalną szajkę złodziei).

Pozycja międzynarodowa Cesarstwa Rosyjskiego w porównaniu z sytuacją wewnętrzną państwa zdawała się wyglądać nieporównanie lepiej. Szanse na zbliżenie z coraz potężniejszymi Niemcami zostały zaprzepaszczone po wojnie z Turcją z lat 1877–1878 oraz po odwołaniu Bismarcka ze stanowiska kanclerza, ale Rosja znalazła szybko nowego sojusznika. Przyjaźń z Francją, rozpoczęta od licznych pożyczek, poskutkowała konwencją wojskową w 1892 roku, która zabezpieczała obydwu państwa na wypadek ataku Niemiec.

Podstawowe kierunki rosyjskiej polityki zagranicznej pozostały zasadniczo niezmiennione. Kluczową pozycję zajmowały dalej Bałkany oraz cieśniny prowadzące do Morza Czarnego. Próby ekspansji w Azji zostały z kolei brutalnie zwerfifikowane podczas wojny z Japonią w latach 1904–1905. Zajęty przez Rosjan Port Artur miał stać się oknem na Morze Żółte. Kolej, która prowadziłaby do tego portu miała z kolei postużyć jako jedno z narzędzi, z pomocą którego Rosja podporządkowałaby sobie Mandżurię, a w dalszej perspektywie także Koreę. Plany te, w wyniku katastrofalnej porażki (mającej też niewątpliwy wpływ na sytuację w kraju podczas rewolucji 1905 roku) zostały brutalnie ukrócone.

Do czasu wybuchu I wojny światowej morale armii rosyjskiej zdołało się nieco podnieść (choć wciąż było niskie). Ale carskie siły lądowe borykały się także z innymi problemami. Armia, licząca w 1914 roku 115 dywizji piechoty i 38 kawalerii wymagała potężnej bazy przemysłowej. Rosyjska gospodarka wciąż pozostawała słaba i nie była w stanie na dłuższą metę sprostać potrzebom tak ogromnych sił. Na armię takiej wielkości przeznaczano również zbyt małą część budżetu. W porównaniu z Niemcami, a nawet z Austro-Węgrami, Rosja przeznaczała na armię zadziwiająco mało pieniędzy (57% budżetu niemieckiego, 63% budżetu Austro-Węgierskiego). Mniejsze środki oznaczały gorsze przeszkolenie,

wyposażenie, zaplecze logistyczne i rezerwy. Armia niejednokrotnie sama musiała dorabiać na swoje utrzymanie, dokonując napraw sprzętu, najmując żołnierzy do różnych prac a nawet uprawiając własne pola. Pomimo tych problemów kwoty przeznaczane na armię rosły. W roku 1908 na zbrojenia przeznaczono 608 mln rubli, podczas gdy w 1913 roku już 959 mln rubli.

Gdy wybuchła wojna, kraj ogarnęła fala patriotyzmu. Wrzenie na krótki czas ustało, ale fala wojennego zapału nie mogła trwać długo. Dotychczasowe problemy szybko zaczęły ukazywać się ze zwiellokrotnioną siłą, ostatecznie prowadząc do rewolucji i wojny domowej. Niezreformowany, niewydajny i zadziwiająco archaiczny system zdawał się być skazany na niezdanie historycznego egzaminu.

## BIBLIOGRAFIA

Bazyłow Ludwik, *Historia Rosji*, t. 2, PAN, Warszawa 1983.

Figes Orlando, *Tragedia narodu, rewolucja rosyjska 1891–1924*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2009.

Nykänen Nooa, *Industrial Clusters in the Russian Empire 1860–1913*, University of Jyväskylä 2015.

Suhara Manabu, *Russian Industrial Statistics*, Hitotsubashi University, Tokyo 2017.



Teksty  
Jan J. Tyszkiewicz

Korekta  
Wojciech Holicki, Maria Szwed

Projekt graficzny i skład  
Jacek Świerad

Wydawca  
Muzeum Historyczne w Lubinie

Dyrektor  
dr Marek Zawadka

ISBN 978-83-66574-36-6

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie, 2022

Zdjęcie na okładce: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, numer reprodukcji: LC-DIG-ggbain-18694

Zdjęcie na stronie tytułowej: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, numer reprodukcji: LC-DIG-ggbain-17034

Lubin 2022



**1914**

